

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Anioł Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”.  
W ekspedycji miesięcznie 2,90 zł — z odnośnikiem 2,90 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,90 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — p. przez pocztę 2,54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 082

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.  
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 14 września 1926 r.

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza piąty. lub jego miejsce 15 gr. na 3-iej stronie 6 łam. 25 gr. na 2-iej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich.  
— Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tycznej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.  
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

## Dalsze głosy prasy o stosunku do rządu.

„Głos Robotnika” organ pomorskiej N. P. R. zas pisze tak: Po trzech miesiącach istnienia i pracy obecnego rządu, a po czterech nieledwie — panowania upojeń majowych, zaczyna się w szerokiej masach społecznych charakterystyczny proces podsumowywania wrażeń i efektów. Początek się to zwłaszcza wyraziście i coraz dobitniej zarysowywać w dziedzinie trosk co dziennych, w dziedzinie walki o chleb. Tutaj bowiem masy społeczne zaczynają poprosu szemrać.

Oto zebrano już zboża z pól, zebrano w miarę dostatnio, a wskaźnik drożyzni, który na przednowku umiał spadać — po zniżkach wzrasta. Za sierpień wyniósł 2,5 proc. Oto mając zaczyna wrzesień, za pasem nieledwie jesienne stoty i wichry, a ruch budowlany znów przespął jeden sezon. Oto cała Polska żyje z doraznej konjunktury wywozu węgla, ale nikt nie myśli, co będzie, gdy angielscy górnicy powrócą do pracy. Oto kolejarz słyszy o wspaniałym stanie zrównoważonego już w sierpniu budżetu państwa, ale na prośbę, by przed zimą załatwiono jego potrzeby, otrzymuje odpowiedź, którą już w r. 1923 za czasów największej mizerji skarbowej, usłyszał od b. premiera Witosa: Nic nie mam, nic nie mam.

To wszystko zaczyna niepokoić. Przez kraj idą dreszcze niezadowolonia i pomruki nlechęci. Zaś naczelny organ NPR. „Głos Codzienny” tak określa stanowisko stronnictwa wobec rządu:

„Wiemy już tedy, iż ta bezpośrednia opinia zaczyna się obecnie kształtować raczej krytycznie i nie ufnie. Majowe wydarzenia rzuciły zbyt wiele obietnic które nie zostały zrealizowane; Najwyraziściej i naj dobitniej zarysowują się znów stronnictwa — opozycji! Na ich czele kroczą ZLN. i PPS! i nawet niewiadomo, które silniej.

Endecja widzi w obecnym obozie rządowym zamaskowanych masonów. Z tej strony frontu niema żadnych złudzeń.

Ale, o dziwo, także na lewicy widzimy i słyszymy coraz głośniejsze pomruki. Tutaj znów przoduje w nastrojach opozycyjnych zneurastenizowana, zgorączkowana PPS.

Rząd prof. Bartla jest dla socjalistów rżdem klikki inteligentkiej, rżdem zawodu rewolucyjnego. Obok PPS zaciekłe tarabani w pozycje rządowe Stronnictwo Chłopskie. Chłopi radykalni są również zawledzeni i rozgoryczeni.

Tak więc z dwu stron wali się na rząd lawina opozyycji bezwzględnej, fanatycznej nieraz i nie wybierającej w środkach. Centrum plastowskie przezuwa jeszcze klęskę majową i z uboższ, ale i z wzrastającym krytycyzmem obserwuje działalność rządu. Początkowo nikle sentymenty lewej części „Piasta” dla dzieła przewrotu majowego szybko stygną i przetwarzają się w rosnącą nleufność.

NPR poddany został zaciekłej nagance ze strony obozu majowego. Stronnictwo to, reprezentujące zawsze bardzo silne nastroje państwowe i narodowe, stało się celem podstępnych i złośliwych napaści ze strony prasy rządowej, oraz obozu rządowego z konieczności przyjęło tę walkę, która przesunęła je do opozycji, i umacnia się też na swoich szafkach negatywnego stosunku do rządu.

Nawet słabe i chwilowo oszołomione fermentami rewolucji majowej Stronnictwo Chrz. Narodowe (mo narchiści p. Dubanowicza) kropią obecnie piórem posta Streńskiego gorzkie słowa prawdy rządowi. Nawet Chadecja, która pozwoliła sobie urwać „posta Romockiego” na ministra kolei, coraz ściślej uzgadnia swoje kroki z endecją i montuje blok opozycji pracowniczej.”

Takie są głosy pism.

## Najnowsze wiadomości własne.

Wielka banda przemytników aresztowana. Jak donoszą z Berlina, w dniu wczorajszym aresztowano wielką szajkę przemytników w liczbie 17. Szefem bandy tej był niejaki Hahn z Berlina, którego aresztowano w stroju teologa. Banda uprawiała transakcje na obszarze całej Europy. Wczorajem aresztowano dalszych 14 przemytników.

Strejk w Anglii. Lokalne załogi górnicze w Anglii oświadczyły się przeciw ogólnej ugodzie w sprawie piac w górnictwie, co oznacza, że strejk w Anglii trwać będzie nadal.

Wynik głosowania w Hiszpanji jest dla generała Primo de Rivery bardzo korzystny. Okazuje się jednak, że niema mowy o swobodzie wypowiedzenia się w sprawie rządów dyktatora W Barcelonie zo stało kilkanaście osób, które występowały przeciw podpisywaniu ośnośnych list, aresztowanych i skazanych na 500 pesetów.

Aresztowania w sprawie zamachu na Mussoliniego. Dochodzenia w sprawie zamach na Giovaniniego na Mussoliniego wykazały, iż zamachowiec miał współpracowników, wskutek czego poczyniono różne aresztowania.

Nowe trudności rządu greckiego. Z Aten donoszą, że rządy Kondylisa nie są pewne. W armji

i wśród ludności cywilnej tak w stolicy jakoteż w kraju wrze. Prezydent Kondoriotis nie podpisał proklamacji rządu, w której rząd usprawiedliwia swój krok w sprawie ostatniej rzezi w Atenach. Kondoriotis wyjechał z Aten.

Starcia chinsko-amerykańskie. Z New Jorku donoszą, że w czasie walk z bandytami chińskimi na wybrzeżu chińskim zabitych zostało 2 marynarzy amerykańskich. Położenie na wybrzeżu chińskim jest tak groźne, że okręty wojenne wielkich mocarstw wpłynęły na ujście rzeki Jangtze. Pod Hanlang rozpoczęła się nowa bitwa pomiędzy bolszewicko chińską armją kantonską a wojskami generała Tsangsolina. Zajęte przez rozbójników chińskich, statki angielskie zostały Anglikom zwrócone.

Miejsce przy Radzie Ligi Narodów dla Turcji. W chwili, gdy miejsce przy Radzie Ligi Narodów dla Polski jest niepewne donoszą o zamiarze natychmiastowego przyjęcia Turcji do Ligi Narodów i wybrania jej do Rady Ligi. Odnosne rokowania są w toku.

Epidemia tyfusu w Hannoverze przybera coraz szersze rozmiary. W niedzielę liczba oboych w szpitalu wynosiła 523 w tem 9 osób zmarło. Choroba czepia się też i pielęgnarek. Przyczyny choroby dotąd nie odkryto. Łazienki zostały zamknięte.

## Krótki przegląd polityczny.

Zamach na Mussoliniego. — Niemcy pragną obalić uchwałę o półstatach miejscach w radzie ligi narodów. — Rosja mobilizuje armję syberyjską przeciw Chinom. — W Grecji jeszcze niema spokoju. — Stanowisko rządu p. Bartla coraz słabsze. — Właściciele kopalni na G. Śląsku nie zgadzają się na 8 proc. podwyżki dla górników. Drobne wiadomości.

Anarchista Giovanini rzucił na samochód Mussoliniego bombę, która zranila 8 osób. Z Rzymu donoszą, że 11 bm. anarchista Giovanini rzucił na samochód Mussoliniego, w chwili, gdy ten wyjeżdżał swego domu, bombę.

Prezes Rady Ministrów Mussolini osobiście nadesłał do poselstwa włoskiego w Warszawie, następujący telegram. Dziś rano około godz. 10, podczas gdy udałem się z willi Tortonia do pałacu Chłgi, na placu Porta Dia rzuconą została bomba na mój samochód. Bomba pomimo, iż uderzyła w samochód, nie wybuchła i mogłem bez szwanku jechać dalej, udając się bezzwłocznie do miejsca mego pracy, do pałacu Chłgi. Bomba została rzucona przez młodego pracownika kamieniarskiego, nazwiskiem di Garfagnana, przybyłego z zagranicy. Został on natychmiast aresztowany. Wskutek wybuchu bomby, który nastąpił w jakiś czas później, zostało ranionych lekko kilku przechodniów. W kraju panuje zupełny spokój.

Kreca robota Niemiec w Genewie uwytadnia się osobliwie teraz, gdy Hiszpanja wystąpiła z Ligi Narodów. Za pośrednictwem swego pleska Norwegji, starają się one teraz o obalenie wogóle uchwały o miejscach półstatach przy Radzie Ligi, aby miejsca takiego nie uzyskała Polska.

Według informacji niemieckich panuje w kołach delegacji polskiej chęć przeprowadzenia wyboru Polski do Rady Ligi tylko na jeden rok, z równoczesnym dążeniem do stwierdzenia możliwości ponownego wyboru Polski na 3 lata. Ponieważ po upływie tego czasu młababy Polska wdolki na ponowny wybór na przeciąg 3 lat, byłaby więc w ten sposób przez sledem lat z rżdu członkiem Rady Ligi. Te usiłowania polskie znajdują poparcie w kołach angielskich; przypuszczają więc można, że Polska rzeczywiscie postawi swoją kandydaturę na jeden lub najwyżej dwa lata.

Naprzężone stosunki na dalekim wschodzie. Układ japońsko-chiński przeciw Rosji. Do Londynu nadeszły alarmujące wieści o gwałtownym pogorszeniu się stosunków sowieckich i chińskich. Wobec wrogiego stanowiska, zajętego przez Czang Tso Lina, rząd sowiecki, który musiał odwołać Karachana, widzi, że jego znaczenie coraz bardziej upada w Chinach.

Ozywiona działalność japońskiego rządu, który półoficjalnie popiera armję pekińską i dał zezwolenie na współdziałanie 10 kanonierek japońskich w ataku na pozycję armji kantonjskiej, mającej poparcie Moskwy, pcha rząd sowiecki do decydujących kroków. Ostatnia nota rosyjska, domagająca się zaniechania wrogich wystąpień ze strony Czang Tso Lina

wobec przedstawicieli sowieków i niedopuszczenia do tworzenia armji białogwardyjskiej będzie, jak gloszą wieści półoficjalne, zbyt milczkiem lub wprost odrzucona przez rząd pekiński. Dla poparcia przeto powyższej noty rząd rosyjski wydał rozkaz do skoncentrowania 5 ej armji, pod dowództwem gen. Juboniewicza, o 20 km. od granicy syberyjskiej.

Każda godzina może przynieść oszalamiające wieści, jeśli koncentracja 5-iej armji sowieckiej nie jest tylko bluffem. Tym razem opinia angielska jest zgodna w tem, że między rżdem japońskim i pekińskim został zawarty tajny układ, gwarantujący Czang Tso Linowi daleko idące poparcie Japonji w razie kroków ofenzywnych ze strony armji sowieckich.

Plastiras maszeruje na Ateny. „United Press” donosi z Aten, że generał Plastiras maszeruje na czele silnej armji do Aten celem obalenia obecnego rządu.

W sprawie zamachu na delegata szwajcarskiego przy lidze narodów okazuje się, że zamachu tego dokonali 20 letni żyd Grünberg. Telegraficzne biura żydowskie umyślnie szczęgieł ten omenię, jakoteż starały się zamachowca przedstawić jako niepoczytalnego.

Stan strajku w Anglii. Dotychczas podjęto pracę w 107 kopalniach Anglii środkowej. W Warwickshire pracuje 9283 robotników, w Leicester 2698, w Nottinghamshire i Derbyshire 24 928. Również w Csmock Chase oraz Lanarkshire nadchodzą wiadomości o powiększeniu się liczby pracujących. W hrabstwie Wales oraz Lancashire pracują jednakże tylko po kilka tysięcy górników.

Statystyka katastrof kolejowych w Niemczech. Na kolejach niemieckich było w 1925 r. 620 wykołżeń i 3042 śmiertelnych wypadków. Bieżący rok 1926 zapowiada się jeszcze gorzej.

Mylne wiadomości o marszałku Trampezyńskim. Agencja Wschodnia rozesała wiadomość, jakoby marszałek Trampezyński nosił się z zamiarem wycofania się z życia politycznego i poświęcenia się adwokataturze. Wiadomość ta jest zupełnie bezpodstawna.

Opozycja wobec rządu Bartla obecnego. W sferach parlamentarnych PPS, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego ujawnia się wzrost tendencji opozycyjnych wobec rządu. Najsilniejsze tendencje opozycyjne uwi doczniają się wśród PPS, i która jest niezadowolona wobec projektów podniesienia budżetu wojskowego, o czym krążą uporzecywe pogłoski. Wszystkie te stronn-

**Ogłaszajcie  
w Dzienniku Pomorskim**

ciwa oczekują na skonkretyzowanie stanowiska rządu wobec zmian ordynacji wyborczej oraz domagają się szybkiego przeprowadzenia reformy rolnej. Od posunięć rządu w tych sprawach uzależniają swą dalszą taktykę. (Informacje te podajemy na odpowiedzialność Agencji Wschodniej. — Red)

Jednak widmo strejku na Górnym Śląsku. W zatargu w przemyśle górniczym Śląska zaszedł nieoczekiwany zwrot. Przemysłowcy węglowi odmówili mianowicie podpisania umowy, przyznającej górnikom 8 proc. podwyżkę płac. Motywują to tem, że koniunktura węglowa, związana ze strejkiem angielskim ma się ku końcowi wskutek czego już w listopadzie spodziewają się dużej nadwyżki węgla. Zarazem przemysłowcy wyrażają żal, że rząd nie pozwolił na podwyżkę cen węgla na rynku wewnętrznym, która to pozwoliłaby na poprawę płac robotniczych. Wskutek odmownej decyzji przemysłowców robotnicy wysłali natychmiast do ministra pracy telegram, proszący o wywarcie odpowiedniego nacisku na właścicieli kopalni gdyż w przeciwnym razie górnicy podejmą strejk.

Także i w Zagłębiu Dąbrowskim oraz Krakowskim rokowania nie doprowadziły do porozumienia. Robotnicy wysunęli tam żądania 8 procent podwyżki dla pracujących na akord i 10 procent dla pracujących na dniówkę. Pracodawcy godzą się na 5 względnie 7 procent. Delegacja górników z Zagłębia wyjechała do Warszawy.

Dzwon runął w katedrze wileńskiej. Podczas uroczystości kongresowych w d. 9 bm. w czasie dzwonienia zerwał się największy dzwon, zawieszony w dzwonicy katedralnej i runął na rusztowanie belkowe. Pod uderzeniem ciężaru dzwonu kilka belek pękło.

Rusztowanie jednak utrzymało wielki ciężar dzwonu ratując życie kilku dzwonnikom, którzy w tym momencie byli na dole w dzwonnicy.

## Wśród przyjaciół.

**Ciekawa walka grudziądzkiego i bydgoskiego organu chadeckiej.**

Na początku bm. rozgorzała w najlepsze wojna pomiędzy „Dziennikiem Bydgoskim” a „Głosem Pomorskim”, organami Ch. D. Poszło o sprawozdanie dwu zjazdów chadeckich w Grudziądzu i w Tczewie przy tej okazji „Głos Pom.” zaatakował p. Formalskiego w końcu tak się wyraża o „Dz. Bydg.”:

Pewnego razu Korfanty, przekomarżając się z Witosem, spróbował zalać mu sadzą za skórę temi słowy: „Nie miała baba kłopotu — nabyła (Ideowo) sobie... „Gazetę Grudziądzką”. Pan Witos skrzywił się, jakby coś brzydkiego poknął, odchrząknął, splunął i pomedytował nieco, rzecze: „Przygania kociół garnkowi, a sam smoli... „Dziennikiem Bydgoskim”. Tu z kolei Korfanty zrobił minę, jakby mu ktoś na odcisk nastąpił i sarknął: „Psia krew! Każdy ma swego mola, co go gryzie”.

Mówiąc serjo „D. B.” n. p. jeżeli chodzi o podgrzywanie zasad politycznych i etycznych Ch. Dem. bodaj jedyną systematyczność wykazuje w wytrwałym mąceniu pojęć, obniżaniu autorytetów, w krzewieniu demoralizacji. Do domu Ch. Dem. wciągnął się zamaskowany szkodnik, niewątpliwie gorszy od jawnego, czystą bronią walczącego przeciwnika. W zleniawieniu dzwoni przez obóz żydowski lewicowy dzielnicy naszej chce „Dz. B.” rozbić jednolity front narodowy, wywołać zamęt nieporozumienia i właśnie w tonie społeczeństwa polskiego, słowem tak czynić, aby śmiał się „ów trzeci”.

Zdumiony czytelnik nie raz się pyta: „Ples czyto wydra? Białoruskie czy niemieckie to tendencje, prze-

tlomaczone na język polski? Monarchizmu czy też bolszewizmu pragną ci wrogowie ustroju demokratycznego?”

Jeżeli do tego dodamy jeszcze brak kultury i brak etyki, które to braki „Dz. B.” ujawniają się coraz częściej i coraz jaskrawiej, to trudno się dziwić wzrostowi oburzenia opinii publicznej. Ludzie, którym nie imponuje objętość, waga papieru, słowa pustych frazesów, lecz którzy szukają wiarygodnych informacji, nieskazanej prawdy, zdrowej tendencji — odwracają się ze wstrętem od kompromitującego się coraz więcej „Dz. B.”, a szczególnie dbają o to, aby go do rąk nie brały dzieci.

Pomorze ma już po uszy warcholstwa i kłamstwa „Dz. B.”, który jest drogowskazem fałszywym i ptakiem lichym, bo kała własne i stronnicwa i dzielnicy naszej gniazdo.”

Żas „Dz. Bydgoski” tak się odcina: „Redaktor grudziądzkiego „Głosu Pomorskiego” Machalewski, na którego „Dziennik Bydgoski” działa jak czerwona chusta na cyrkowe zwierzę hiszpańskie, powiedział na zjeździe tczewskim, że na Pomorzu brak prawdziwej kultury narodowej i że niema tu wprawdzie żydów, lecz pokutuje duch żydowski. P. Machalewski lepiejby zrobił, ażeby „prawdziwą kulturę narodową” szerzył i „ducha żydowskiego” wypędział tam skąd pochodzi, to jest w Małopolsce. My tu na Pomorzu i w Wielkopolsce obejdziemy się bez takiego opiekuna i pogromcy ducha żydowskiego... radzimy mu szczerze i serdecznie, by wypędzanie „ducha żydowskiego” zapoczątkował od własnej redakcji, w której dziwnym sposobem usadowił się ten wcale niepomorski „duch żydowski”.

A dalej: „Ubolewamy nad stratą poszczególnych przedstawicieli zagranicznych, a mian. fabryk forte pianów i gramofonów oraz „Mnimaxów”. Szkoła bo szkoda, że firmy te straciły swego przedstawiciela p. P...era z Katowic, który nagle stał się światłym redaktorem „Głosu Pomorskiego”. Fachowiec ten z wyznaniem przechrzconem prowadził jeszcze handel zbożem, drzewem i węglem w Katowicach. Dziś chwytą za pióro. Dobrali się z p. Machalewskim”.

Tak czule i po „chrześcijańsku” przemawiają do siebie dwa bratnie i naczelne organy Chrześc. Dem.

## Krótkie wiadomości ze świata.

Artystka, która po śmierci Rudolfa Valentino popelniała samobójstwo. Artystka filmowa, 27 letnia Peggys Scott, popelniała samobójstwo, trując się wernalem. W pozostawionym liście oświadczyła, iż po śmierci Valentina życie straciła dla niej swój urok.

Peggys Scott poznała Valentino w ubiegłym roku w Biarritz, gdzie łącząc z nim kilkakrotnie, zakochała się w pięknym artyście. Widać, że warjatę nie brak.

Jak się „uzdrowił” zdrzeja estoński Birk. W ostatnich tygodniach pisma wypełnione były opisami afery posta estońskiego w Moskwie Birka, który był zarazem szpiegiem bolszewickim, a po wykryciu tej sprawy przeszedł na służbę bolszewicką. Obecnie w związku z ostatnimi aresztowaniami w Moskwie i Leningradzie, wychodzi na jaw spekulacyjna i szmuglerska działalność Birka b. posta estońskiego w Moskwie, o której to działalności wiedziali sowiety, a na wet ją popierali, chcąc w ten sposób trzymać w rękę Birka i zmuszać go do uległości. Obecnie aresztowano cały szereg osób, które wykonywały polecenia Birka. Stwierdzono, że Birk przed laty skromny adwokat, ostatnio posiadał w Banku Tallińskim 2 miliony marek estońskich oraz posiadłość majątkową w Francji.

## Do osadników rolnych na Pomorzu.

Ostrzeżenie.

Okręgowy Urząd Ziemiński niniejszem przestrzega osadników rolnych przed wysyskiem ich dobrej woli dokonywanym przez pomysłowych aferzystów, wyciągających z ich kieszeni ciężko zapracowany grosz, za rzekome pośrednictwa i starania w odnośnych instytucjach, celem uzyskania dla osadników pożyczek inwestycyjnych.

Tryb uzyskania pożyczek dla osób mających po temu prawo, jest ustalony odnośnymi przepisami i żadne interwencje uboczne wpływu w tym kierunku wyrzucić nie mogą.

Podania o pożyczki na blankietach, które bezpłatnie otrzymać można w Powiatowych Urzędach Ziemińskich, należy wypełnić i złożyć (względnie przestać) odnośnym terytorjalnym Komisarzom ziemińskim, którzy, po zbadaniu i zaopiniowaniu o wartości moralnej petenta i poręczycieli, a także intensywności i potrzeb gospodarczych petenta, przysyłają podania do aprobaty Prezesa Okr. Urz. Ziemińskiego poczem skierowane zostają do Oddziału Państwowego Banku Rolnego. Odpowiedź petentom udziela pisemnie Państwowy Bank Rolny lub pisemnie czy ustnie dany Komisarz ziemiński przyjmujący podanie petenta. Cała procedura trwa od 4—6 tygodni, a niekiedy, przy braku kredytu na cele pożyczkowe nawet do paru miesięcy. Zadne natomiast osobiste interwencje zainteresowanych na przyspieszenie sprawy udzielenia pożyczki lub wysokości tejże wpływu niema i mieć nie może, a już w żadnym wypadku interwencja osób trzecich: wszelkiego rodzaju biur, porad prawnych lub pomysłowych osobników.

Osoby poszkodowane przez podobnego rodzaju pośredniczącego biura lub osoby, zechcą składać zażalenia u Komisarzy ziemińskich, celem unieszkodliwienia występnej działalności pomysłowych osobników.

Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu.

## Więści z Grudziądza.

(Koresp. własna.)

**Jubileusz Ochotn. Straży Pożarn. — Jak stoł z naszym Teatrem Miejskim?**

W dniu 5 bm. Grudziądzka Ochotn. Straż Pożarna święciła swój 50 letni jubileusz. Obywatelstwo miasta zgotowało jej wielki festyn, który był uświetniony akademją w Teatrze Miejskim. Zagał ją p. red. Rakowski, senior dziennikarzy pomorskich, poczem przew. Komit. jubl. p. Samoliński odczytał stosowne przemówienie. Znamienną była mowa p. senatora Szychowskiego, przewodniczącego Rady Miejskiej, której towarzyszyły nieustające oklaski. Następnie przemawiali jeszcze dyr. Pom. Stow. Ubezpieczeń, burmistrz Tomczyński, prezes Zw. Str. Poż. na Wojew. Pom. życzenia składając w dalszym ciągu p. Dziedzicki, prezes Zw. Wielkop. O. Str. Poż., insp. W. Mieczkowski im. Zarz. Warsz. Str. Poż., Kom. Stromeier i Kruszyński, obaj im. Zw. Och. Str. b. Kongresówki i inni. Piękna defilada upiększyła całość dnia, który zakończył się zabawą taneczną na kilku salach. Gości zjechało się około 500 ze wszechstronni Polski. Wielu zwabiła skromna wystawa sprzętów pożarniczych.

Uroczystość poprzedziła 4 dniowy kurs strzelecki, urządzony przez Pom. Zw. Och. Str. Poż. Niestety rezultat tego kursu nie był tak dodatni, jak się było można spodziewać. Zależało to na kierownictwie. Do konkursu zgłosiło się 7 straż, wynik był więcej jak nikły. Najlepiej odczęła O. Str. Poż. z matego Świecia zdobywając 45 punktami pierwszą nagrodę.

## Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

177)

Przyjście ojca i doktora wyrwało ją z zadumy. Przyjęła z uśmiechem obu gości. Bressoles podszedł do niej pędkiem i pocałował ją w czoło.

— Jak się czujesz dziś, moje dziecko? — zapytał doktor.

— Zdaje się, że trochę lepiej.

— A cóż z twymi czarnymi myślami?

Nie chcąc powiedzieć, co się w niej dzieje, Marja odrzekła, rumieniąc się za kłamstwo:

— Już nie tak często mi trapią.

— A gorączka?

— Nie wiem, czy to gorączka, ale czasem mi się zdaje, że krew kipi mi w żyłach i rzuca się do twarzy, potem prawie w tejsze chwile czuję nagłe dreszcze, jakby się krew ścinała ladem.

— Moje dziecko, — odezwał się znów doktor po chwilowym milczeniu — z tego, coś mi panienka powiedziała, nabrałem przekonania, że jesteś poniekąd jeszcze pod działaniem jadu, który się do krwi przedostał przy ukąszeniu przez żmiję.

— Tak pan sądzi? — zawołała Marja bardzo wzruszona.

— Nawet pewny tego jestem, ale nie trzeba się trwożyć. Nigdybym z panienką nie mówił z taką prawie gburowata otwartością, gdyby nie było lekarstwo na tę chorobę.

— Więc jest lekarstwo?

— Naturalnie.

— To ja mogę wyzdrowieć?

— To już całkiem od panienki zasłęży. Dość będzie, jeśli panienka będzie chciała, a przyjdzie do zdrowia.

— A to jak? Ale czego odemnie wymagacie? Co mam czynić?

— Wyjść za mąż! — odpowiedział Duffrin.

Dziewczę drgnęło od stóp do głowy, jakby poraz wtóry jadawite żądło gadu wpiło się w jej ciało.

— Wyjść za mąż? — powtórzyła ze strachem.

— Koniecznie.

— I to jedyny środek przeciw chorobie, która mnie zwolna toczy?

— Tak, środek jedyny, jedyne wyjście. Nie ja sam tak twierdzę, ale luminarze nauki. Zostań pani żoną, a ocaloną będziesz.

— Lecz ten, którego kocham, który mnie kocha także chory, jak ja, bardzo chory i nie może zenić się ze mną! — zawołało dziewczę z niewystowioną rozpaczą.

— To też nie o nim mowa!

— Zdaje mi się, że tracę zmysły. Innego mam mić męża, nie Alberta, nie, to być nie może.

— Moje dziecko! nie wpadaj w rozpacz! — szepnął Ludwik Bressoles, błagalnie składając ręce. — Oddal z sercem marzenie, które śmierć roztrąci, które może już roztrąciła w tej chwili.

Marja zbliadła jak trup i z rozpaczą rękoma schwyła się za włosy, które w nieładzie rozpuściły się jej na ramiona.

Wymówiła tylko te dwa słowa:

— Albert umarł!

— Albo umrze! — rzekł doktor.

— Nie żyje już Albert — mówiło dziewczę w uniesieniu — a wy żądacie, żebym zapomniała o nim! O, nigdy, nigdy! Jeżeli on umarł, ja chcę iść za nim!

Bressoles podniósł głowę.

— Dobrze! — rzekł tonem ponury stanowczym. — Już więcej cię nie błagam. Idź za nim.. ja pójdę za tobą.

XXIII

Marja była jakby nieprzytomną. Ale gdy uszy szła ostatnie słowa ojca, wyraz jej twarzy zmienił się nagle i stał się spokojnym.

— Wszystko się skończyło.. znikną nadziei — szeptało dziewczę głuchym głosem jakby sama mówiąc do siebie. — Jeżeli nie umarła z tych wszystkich wrażeń, z tych cierpień wszystkich, to znaczy, że Bóg chce, ażebym żyła. Kaze mi żyć dla ojca.

Spojrzała na starca, wciął jeszcze klęczącego, wciąż zalewającego się łzami, ujęła go za rękę, podniosła i rzekła:

— Nie płacz, ojczu, ofiara spełniona, nie będziem mówili o przeszłości... przyrzekam ci, że wyzdrowieję. Za jakąkolwiek cenę ma być okupione zdrowie, wyzdrowieję. dla ciebie.

Ludwik Bressoles z trudnością powstał, pochwycił córkę w objęcia i okrył ją pocałunkami Marji mówiła dalej:

— Powtarzam, ofiara spełniona. Możecie mówić bez trwogi, ja słuchać będę tak spokojnie, jakby to nie o mnie była mowa. Kogoż przeznaczacie mi na męża?

— Maurycego Vasseura — odpowiedział doktor.

— Domyślałam się. Mam go za uczciwego człowieka. Będę dla niego ucciwa żoną. Spełnię swe obowiązki, ale więcej niech odemnie nie wymaga.

— Zgadzasz się? zawołał budowniczy, a dusza przepelniała mu się smutkiem i radością.

— Tak, ojczu, zgadzam się. Kiedy będzie nasz ślub?

— Myślę, że za miesiąc.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Daleko po za nią pozostała straż Grudziądzka zdobywając z błędą 42 punkty.

Do urzędzenia całej uroczystości przyczyniła się w wielkiej mierze boja rąka obywatelstwa. Niestety nie możemy podać na tem miejscu szczegółów wielkiego święta strażackiego, ponieważ nie wszyscy przedstawiciele prasy zamiejscowej nie odebrali zaproszeń. Winę dopisać należy przew. Komit. jubil. p. W. Samolińskiego z komend. Kaszewskim. Nadmienić należy, iż ku upamiętnieniu dnia ukazało się wspaniałe album jubileuszowe pióra p. red. Markwicza.

O kursie strażackim jak i o koniecznej reorganizacji Pom. Zw. Och. Str. Pożarnych pomówimy na innym miejscu.

### Teatr Miejski — to bołeczka Grudziądza.

Dotychczas magistrat nie wykazał zbyt szczęśliwej ręki w obsadzeniu jego kierownictwa. Bez wątpienia teatr polski w Grudziądzu jako najdalej wysunięta placówka kulturalna ma swoje doniosłe znaczenia, tem więcej, że ma do walczenia z konkurencją nie miecką, silnie popisaną materialnie przez odnośne sfery niemieckie. Po kilkoletnich doświadczeniach przekonano się, iż najlepszą formą kierownictwa jest t. zw. „zrzeszenie” tj. koło artystów, które ze swego grona wybiera sobie kierownika artystycznego. Pomimo to i pomimo smutnych doświadczeń ze zjednoczonymi teatrami Toruń—Bydgoszcz—Grudziądz magistracka komisja kulturalna oświatowa teatralno-literacka na pro pozycję i gorące polecenie prezidenta miasta p. Włodki powierzyła kierownictwo teatru na przyszły sezon p. Czarneckiemu b. dyrektorowi teatru w Sosnowcu. Wszakże pan Czarnecki uchodził za wielkiego „spryciarza” pomiędzy dyrektorami teatralnymi. Dotychczas byłoby wszystko w jak najlepszym porządku, zachodziłby jedynie jedna mała trudność, Związek Artystów Scen Polskich uchwalił wprawdzie udzielić p. Czarneckiemu konwencji na bieżący sezon, lecz pod jednym małym warunkiem tj. że wyrówna artystom swoim zaległości w gazy z ubiegłych sezonów z Katowic i Sosnowca. Jest to bagatela bo tylko coś około 100.000 zł. (?) Pan Czarnecki przybył przed kilkoma dniami do Grudziądza, lecz bez konwencji. Przedstawienia zaś miały się rozpocząć już 2 bm. Magistrat za poparciem p. prezidenta udzielił p. Czarneckiemu w zastaw za jego rzeczy 3.500 zł. subwencji we formie pożyczki na gazę dla personelu technicznego, który stawia miasto. Przyszły dyrektor z pieniędzmi otrzymanymi wyjechał w ubiegłym tygodniu do Warszawy, gdzie stara się załatwić sprawę. Dotychczas jeszcze nie powrócił, co uniemożliwia rozpoczęcie sezonu z dniem 15 bm. O ile p. Czarneckiemu nie uda się ułożyć ze swoim dawniejszym personelem, miasto stoi znów przed otwartą kwestją teatralną a nie mając czego innego do wyboru, magistrat będzie musiał zgodzić się na „zrzeszenie”, co jest jedyną drogą wyjścia.

## KRONIKA.

Dziś: Filip, m.  
13. 9. 26. Słońca wschód 5.31 zachód 18.20  
Księżyc wschód 11.56 zachód 21. 3  
Jutro: Podwyższenie Krzyża.  
14 9 26 Słońca wschód 5.33 zachód 18.18  
Księżyc wschód 13. 7 zachód 21.37

### Z miasta.

Chojnice, dnia 13 września 1926 r.

— **Przyjęcie dzieci niem.** do pierwszej Komunii św. odbyło się wczorajszej niedzieli o godz. 10.30 w Farze przy liczny udział wiernych.

— **Wczorajszej niedzieli** w godzinach wieczornych panowała nad miastem silna burza która nie wyrządziła w Chojnicach jednak większych szkód. Jedynie w Sikorzy w okolicy Włoczkowa pierun uderzył w gospodarstwo niejakiego Spittsteina gdzie pa stwą płomieni padł dom mieszkalny, stajnia i stodoła wraz z żywym i martwym inwentarzem.

— **Dyrekcja Państwowej Szkoły Handlowej** donosi, że nowy rok szkolny rozpoczyna się w środę dnia 15 bm. uroczystym nabożeństwem o godz. 8.30 w kościele gimnazjalnym. Blizsze szczegóły patrz w ogłoszeniu dzisiejszego nr. „Dziennika”.

— **Państwowa Szkoła Wydziałowa.** Rok szkolny 1926/27 rozpoczyna się w środę dnia 15 września br. uroczystym nabożeństwem w kościele parafialnym o godz. 8.30. Zbiórka wszystkich uczniów w budynku szkolnym o godz. 8.

— **Wystawa w firmie J. Wł. Schreiber** przy rynku 17. ściana wczorajszej niedzieli wielką liczbę ciekawych. Umiejętna dekoracja a zresztą co najważniejsze wykwiłntne nowości jesienne znalazły u wszystkich wielki podziw. To też przypuścić należy, że już dzisiaj niejedna z pań spieszy do wspomnianej firmy, by czynić zakupy na nadchodzący sezon jesienny.

Firma J. Wł. Schreiber najpoważniejszy dom towarowy w mieście jest przez skórą i rzetelną obsługę oraz doborową jakością towaru znaną nierzetelną w mieście lecz i poza miejscem. Solidna kalkulacja een opłaca i przyjazd z prowincji.

— **W odbytych walkach zapasniczych** oraz bokserskich miejscowego klubu atletycznego zdobyli nagrody: zapasy p. Hoppe mistrzostwo Chojnic (waga średnia), w boksie p. Ciza mistrzostwo Chojnic (waga średnia), pp. Szrekenszlegier, Bak i Lemańczyk dyplomy (waga lekka), Brocki, Ciza i Karnowski pochwałę, pp. Guziński, Wilimowicz i Bębenek (waga piórkowa). W zawodach brało udział 20 członków klubu. Iżnaczyły należy, iż sport ten już na samym początku dopiero niedawno założonego klubu atletycznego znalazł wszechstronne zainteresowanie.

## Wiadomości z Tucholi i okolicy.

**Tuchola.** Na wczorajszym posiedzeniu Sądu I Instancji zatwierdzono następujące sprawy, Franciszek Talaśka soltys z Kiełpina oskarżony o sprzeniewierzenie w urzędzie i przywłaszczenie sobie cudzej rzeczy ruchomej na szkodę Bogumili Schulcowej. Rozprawa wykazała bezpodstawnosć zarzutów wobec czego Sąd oskarżonego od winy i kary uwolnił, Kosztą ponosi Kasa państwowa. 2. Staje małoletnia Dietmar z Bydgoszczy za podanie fałszywego nazwiska, udziela się jej nagana i kosztą. 3. Leon i Ksawery Scheff i Walerja Scheffówna wszyscy z Racląza oskarżeni o ciężki uraz cielesny z groźbą popełnienia zabójstwa. Sąd uznał winnym Ksawerego Scheffa za uraz cielesny i zasądza go na 15 zł. grzywny i połowę kosztów. Resztę oskarżonych się uwalnia a drugą połowę kosztów ponosi Skarb państw. Górecki Edwin z Jeleńca oskarżony o kradzież kasy i strychołka, zostaje uwolniony od winy i kary, Kosztą ponosi Kasa państw. 5. Sprawa

prywatno karna Pryll c/a Praśniewski o obrazę. Przewodniczący nawołuje po trzykroć strony do ugody, jednakże bez skutku. Rozprawa wykazała słusznosć p. Prylla a dowód prawdy p. Praśniewskiego się nie udał. Wobec tego zasądza Sąd oskarżonego prywatnego na 40 zł. grzywny i ponoszenie kosztów.

**Tuchola.** W sobotę dnia 11 bm. wraca lekarz pow. p. dr. Gierszewski z swego urlopu i obejmuje urządowanie. Czeką go nie mała praca ponieważ ma jako zastępcę burmistrza zastępować pana burm. Saganowskiego podczas jego wakacji. Swego czasu przez Radę Miejską zapadła uchwała o założeniu Miejskiej Kasy Oszczędności p. wojewoda zatwierdził. Zarząd do tej Kasy będzie wybierała R. M. w poniedziałek o godz. 6 wieczorem.

— Z dniem 15 września rozpoczyna się w tutejszej szkole wydziałowej nauka szkolna.

## Z Pomorza.

**Jezlerce,** powiat kościelski. (b) Odbyła się tu zabawa w lokalu p. Pryby, podczas której miejscowi Niemcy w nastroju niefrzyzowym odgrazali się wrogo wobec Polaków. Tylko dzięki zimnej krwi naszych rodaków uniknęło się starć. Czy nasi rodacy w Niemczech cieszą się również podobną wolnością?

**Pogódki,** powiat kościelski. (b) (Filja handl.) Właściciel młynów w Starogardzie p. Wichert zamierza w najbliższym czasie urządzić z miejscowej przetrza dwa lata nieczynnej młeczarni filję zamiany mąki Stanowiliby to niebawem dogodność dla tutejszych okolic.

— (Ruch młodzieży katol.) W dniach najbliższych założone zostanie tu tow. młodzieży katolickiej. Do niego włączony ma być zastęp młodzieży wojańskiej. Patronem ma zostać jeden z miejscowych księży.

— (Komunikacja.) Autobus p. Tuszyńskiego kursuje znowu na tutejszej linii dogodniejszą przez to trudną komunikację w okolicach naszych.

**Gródek, pow. świecki.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Dnia 7 września, stało się nieszczęście przy pracach ziemnych w Elektrowni w Gródku. Około południa usunęła się nagle ziemia, grzebiąc zajętych przy pracy robotników. Usuwająca się ziemia, a wraz z nią cegły, kamienie i wózki żelazne, utrudniały w pierwszej chwili niesienie tym nieszczęśliwym pomocy. Jeden z wózków wpadł do hall maszyn, otwierając tem samem ujście do usuwającej się wciąży zlemi. Zabrano się górlowie do odkopywania nieszczęśliwych i wykopano jako ciężko rannych: Matuszewskiego z Drzycimla, z trzykrotnym złamaniem nóg i ciężkim obrażeniem głowy, Kozłowskiego z Gródka i Fedyka z Gacków z ciężkim obrażeniem zewnętrznem i wewnętrznem.

Telefonicznie zawezwano pomocy lekarskiej z Świecia. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił lekarz p. dr. Pokorski, który przybył samochodem na miejsce wypadku, ciężko rannych przewieziono samochodem inż. p. Hofmana do szpitala miejskiego w Świeciu. Lżej rannych przewieziono furmankami, których udzielił gospodarze z Gródka. Stan ciężko rannych jest beznadziejny.

**Subkowy.** (Usłowane dzieciobójstwo.) Niezależna robotnica sezonowa Władysława Nowak, lat 22, pochodząca z Zelowa, powiat Łaski (Kongresówka) zatrudniona u rolnika Zeidlera w Subkowie, usiłowała swe 2 miesięczne dziecko otruć. Naławszy do butelki rozwaru (olej żywicowy), udała się do pracy. Sąsiadka jej, która się opiekowała dzieckiem zauważyła silne wymioty dziecka i przywołała miejscową akuszerką, która stwierdziła przyczynę choroby i zawiadomiła policję. Niedoszła dzieciobójczyni przyznała się do winy, tłumacząc się tem, że czyn swój popełniła z rozpacz.

**Silno.** pow. toruński. (Smutna wiadomość.) W tych dniach obywatel tutejszy, p. Jabs, otrzymał z Ministerjum Wojny w Paryżu żalobną wiadomość, że syn jego Eryk poległ podczas walk z Kabyłami w Maroku, jako żołnierz 1 pułku legji cudzoziemskiej, w dniu 6 czerwca r. b. — Rodzicom, którzy w tak tragiczny sposób stracili syna, będącego w kwiecie wieku, towarzyszy ogólne współczucie miejscowej ludności.

## Ruch w Towarzystwach.

### Chojnice.

— Dnia 14 9 26 o godz. 19.00 punktualnie w sali p. Jazdzewskiego zebrane Z. W. K.

Na porządku obrad: sprawozdanie delegata z Walnego Zjazdu i znielenia kasy zapomogi pośmiertnej. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie członków, wolnych od zajęć służbowych pożądane.

Zarząd.

— Nadzwyczajne zebranie Z. D. K. odbędzie się dnia 16. bm. o godz. 9-tej rano w lokalu p. Smejl. Ponieważ na zebranie to przybędzie główny zarząd z Warszawy jak również zarząd okręgowy z Grudziądza wobec czego uprasza się wszystkich interesowanych o liczne przybycie.

Zarząd.

— W myśl uchwały Głównego Zarządu Pomorskiego Związku Osad. Rol. w Grudziądzu, odbędzie

**Celem zachęty do wcześniejszego wpłacenia zaległości podatkowych** Ministerstwo Skarbu zarządza co następuje:

I. Ulgowy termin pobierania kar za zwłokę w wysokości 2 proc. od zaległości podatkowych przedłuża się do dnia 30 września br. włącznie.

II. Początkowy termin pobierania nadzwyczajnego 10 proc. dodatku, o którym mowa w par. rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 6 lipca br. (Dz. U R. P. Nr. 67 poz. 398), odracza się do dnia 16 września br.

Poczynając od tego terminu, t. j. od dnia 16 września br. nadzwyczajny 10 proc. dodatek winien być bezwzględnie pobierany w myśl przepisów § 2 wyżej powołanego rozporządzenia.

— **Wczorajszej niedzieli** odbyły się zawody tutejszego Tow. gimn. „Sokół” i gimnazjalnego Klubu Sportowego. Do zawodów stanęli również Tow. gimn. „Sokół” z Ryli i Lubni. W myśl zapowiadzanego programu rozpoczęto na strzelnicy garnizonowej ostre strzelanie, poczem zawodnicy udali się na nabożeństwo do fary. Po południu odbywały się na boisku w Hil marshoffe w dalszym ciągu zawody m. in. trójboju, rzuty oszczepem, biegi itp. Podczas zawodów koncertowała orkiestra tut. Zakładu Poprawczego. I tym razem publiczność dość licznie się stawiła. Niestety nadsiadająca burza, która poprzedziła silne wichry, uniemożliwiła publiczności dłuższe pozostanie na boisku. Wyniki zawodów podamy w jutrzejszym numerze Dziennika.

— **Z urzędu Stanu cywilnego.** Urodzenia od 15 sierpnia do 11 września 1926. Jastrzębiec Tobiński Stefan, ekonomista, córka: Oriłowski Aleksander, listonosz, córka; Grzonkowski Bolesław, malarz koleją, syn; Modrzejewski Antoni, prowizoryczny zwrotniczy II kl., syn; Heyer Oskar, mistrz rzemieślnic, córka; Gappa Józef, robotnik kolej, córka; Watkowski Andrzej, asystent poczt, syn; Bona Tomasz, robotnik kolej, córka; Ostrowski Leon, handlarz, córka; Burchar Franciszek, robotnik, syn; Zieliński Leon, pomocniczy konduktor kolej, syn; Galiński Władysław, strażnik celny, syn; Wałdoch Konstantyn, konduktor kolej, syn; Leszczyński Józef, stolarz, córka; Stenzel Henryk, rolnik, córka; Kamiński Franciszek, górnik córka; Jachowicz Antoni, robotnik, córka; Gruchała Józef, kol. kandista I klasy, córka; Michalski Roman, maszynista elektrowni, córka; Zuppa Bolesław, robotnik, syn; Zimny Jan, destylator, córka; Nowak Marcin, naczelnik stacji z Morzeszczyna, córka; Chabowski Jan, magazynier, córka; Grzecka Józef, tokarz, córka; Kaszubowski Anastazy, robotnik z Czarska, córka; 3 urodzenia nieślubne.

Zmarli: rolnik Franciszek Czapiewski, 60 lat z Czapiewic; rolnik Jan Młeki z Kosobud 52 lat; Jan Schewe 1 rok i 7 miesięcy syn kolej, kondukt. pom. Franciszka Sch.; Zygmąńska Agata 6 miesięcy córka kol. kondukt. II kl. Jakóba Z.; Klara Richter urodz. Jeska 67 lat z Nowego Miasta 5; Isbaner Agnieszka, krawcowa 26 lat z Pl. Piast. 25; Mayer Józef 82 lat z Pl. Jagiell. 1; Pokrzywnicka Franciszka urodz. Pokrzywnicka 79 lat z Ryunku 2; Rosiński Ludwik 57 lat z Pom. Zakładu Poprawczego; Krüger Łucja 5 mie sięcy córka fabryk. Maksymiljana K.; Gramlewicz Józefa urodz. Woźnicka 62 lat z Dworcowej 21, Lichtenhagen Marja 1 rok i 6 miesięcy córka robotnika Wojciecha L.; Leon Wałdoch 6 miesięcy syn robotnika Bernarda W.; Regina Kuchenbecker 12 lat z Wysockiej 38; robotnica Apolonia Lietz urodz. Lietz 75 lat z Wysokiej 30; Jadwiga Bryłowska 6 tygodni córka asesora kolej, Leona B.; deputatnik Fryderyk Wirkus 81 lat z Młyńskiej 20; Józef Zuppa 4 dni syn robotn. Bolesława Z.; Otton Semrau, deputatnik 75 lat z Sławęcina; Bryłowska Leokadia 6 tygodni córka asesora Leona B.; robotnik Jan Müller, 20 lat z Malej Cerkwicy; Zdzisław Januszewski 9 miesięcy syn właśc. hotelu Józefa J.

Śluby: kominiarz Stanisław Lemańczyk z Frydrychowa z Heleną Szczesan z Chojnic; fryzjer Sylwester Klunder z Marjaną Piek obojga z Chojnic.

— **Kino Nowości.** Na wszechstronne życzenia dżiś w poniedziałek nieodwołalnie poraz ostatni głośny film polski osnuty na tie powieści J. I. Kraszewskiego pt. „Chata za Wsią”.

się Nadzwyczajne Walne Zebranie Pomorskiego Związku Osad. Rol. na powiat Chojnice w niedzielę dnia 19. b. m. o godz. 12. w poł. w lokalu p. Jażdżewskiego w Chojnicach.

Na porządku obrad również sprawa Spółdzielni „Rolnik, Chojnice, wobec czego zaprasza się wszystkich członków tej Spółdzielni, będących wezwanych do płacenia pięciokrotnych udziałów.

Na zebranie to zaprasza Zarząd P. Osad. Rol. i jednego z pp. adwokatów w Chojnicach.

Zarząd.

— Zebranie Tow. Pań św. Wincenego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 15 września 1926 r. o godz. 5 tej po poł. w klasztorze. O liczny udział uprasza

Zarząd.

— Lekcji śpiewa „Lutnia“ odbędzie się w wtorek dnia 14 bm., o godz. 8 w Szkole Powszechnej.

Zarząd.

— Towarzystwo Pszczelnicze w Chojnicach. We wtorek 14 bm. o godz. 20 tej odbędzie się zebranie w lokalu pod Złotym Lwem. Omawiana będzie sprawa wystawy pszczelniczej, wobec czego liczne przybycie konieczne.

Zarząd

— Towarzystwo Gimn. „Sokol“ Chojnice. Zebranie miesięczne odbędzie się w środę d. 15 września o godz. 7,30 wieczorem w lokalu druch. Kalety.

Na porządku obrad: wykład druch. prof. Sienińskiego o wielkiem pieśniarzu polskim śp. Janie Kasprovczu

Zarząd.

**Powalki.**

— Zebranie Rady Nadzorczej Kasy Stefczyka w Powalkach odbędzie się w niedzielę, 19. 9. 1926 r., o godz. 3 tej popoł. w lokalu kasy. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

Zarząd.

**Czersk.**

Walne zebranie Towarzystwa Przemysłowców w Czersku odbędzie się w poniedziałek 13. 9. wieczorem o godz. 7,30 w lokalu p. Teofila Brzezińskiego. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne, uprasza się o liczny i punktualny udział. Goście mile widziani.

Zarząd.

**Giełda Gdańska.**

z dnia 10 września 1926 r.

100 guld. gc  
100 rmk.

173,37 złot.  
213,70 „

**Giełda Warszawska.**

dnia 10 września 1926 r.

Dolar 8,99 zł.  
Funt sterling 43,69 zł

**Giełda zbożowa.**

9. września 1926 r.

Zyto 100 kg.	30,00—31,00 zł
Pszenica	41,75—44,00 zł
Mąka żytnia 70 proc.	48,25—00,00 zł
„ „ 65	49,75—00,00 zł
„ pszena 65 proc.	00,00—70,50 zł
Jęczmień browar.	29,50—33,00 zł
Owies	24,50—26,00 zł
Ospa żyt.	20,25—21,25 zł
Ospa pszena	22,50—00,00 zł

Uspokojenie spokojne.

**Koniec części redakcyjnej.**

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.  
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach.

**Obwieszczenie.**

Nauka w Doksztalczącej Szkole Zawodowej w Chojnicach rozpoczyna się w czwartek, dnia 16 września o godz. 6-tej wieczorem.

Wszyscy nowowstępujący uczniowie zgłoszą się w kancelarii Dokszt. Szk. Zaw. w środę, dnia 15 września o godz. 6 tej wieczorem.

Nauka w Dokszt. Szkole Zaw. odbywa się w poniedziałki, wtorki, środy, czwartki i piątki od 6 do 8 wiecz. Chojnice, dnia 11 września 1926 r.

Rada Nadzorcza D. S. Z.

**Każdy rozsądny człowiek**

zamówi sobie losy do 14 Loterii Państwowej w najbliższej i najdogodniejszej dla niego Kolekturze, a nie da posłuchu huczny reklamom, że jakaś kolektura może być szczęśliwsza lub nawet najszczęśliwsza, gdyż nie kolektura lecz numer losu wygrywa. Jest rzeczą zupełnie naturalną że w kolekturze o 1000 losach winno paść 10 razy tyle wygranych co w kolekturze o 100 losach, lecz wielkość kolektury nie ma absolutnie żadnego wpływu na szansę poszczególnych graczy. A zatem każdy czytelnik „Dziennika Pomorskiego“ i „Ludu Pomorskiego“ winien kupić swoje losy

**w kolekturze A. Kunowskiego w Chojnicach ulica Dworcowa 17.**

Ceny losów: 1/4 losu 10 zł., 1/2 losu 20 zł., 1/1 losu 40 zł. Wielkie szanse, małe ryzyko, gdyż co drugi los wygrywa. Główna wygrana 500 000 zł.

Pozatem 40000 wygranych po 20 000, 200 000, 100 000, 50 000, 40 000, 25 000, 20 000, 15 000, 10 000, 5 000 i t. d. **Ciągnięcie I kl. w dniach 14 i 15 października 1926 r.;** uprasza się jednak zamawiać jak najrychlej. 2054

Na zamówienie  
długobieżny w  
publikacjach  
Całe urządzenie  
pokoi, garnitury klin-  
bowe, kampany, leżanki,  
łóżka, krzesła, jak i  
wszelkie inne sprzęty  
domowe poleca  
**Jan Dolny**  
magazynu mobilniarstwa  
skolarski,  
Chojnice, Dworcowa  
Nr 1.

**Państwowa Szkoła Handlowa w Chojnicach**  
przyjmuje

**WPISY**

**na 5-cio miesięczny wieczorny kurs handlowy**

I udziela odnośnych informacji codziennie w godzinach urzędowych od 9—1-szej w południe.

Nauka rozpocznie się w poniedziałek, dnia 20 września br. 2106

**Państw. Szkoła Wydziałowa.**

Rok szkolny 1926/27 rozpoczyna się w **środe, dnia 15 września br.**

Uczennice (owie) mają zgromadzić się w budynku szkolnym o godz. 8. 2109

Kierownik.

**Panom rolnikom do wiadomości:**  
mamy do oddania

**żyto do siewu Petkus II. odsiew**

i oddajemy za 1.20 ctr. żyta zwykłego, suchego, czystego, jeden ctr. żyta słownego.

Również nadejdzie w najbliższych dniach

**azotniak**

natomiast

**kainit**

mamy stale na składzie.

Na wszelkie gatunki zbóż mamy stale zaopiebowanie i płacimy ceny konkurencyjne.

**„Ceres“ T. z o. p. Brusy.** 2110

**Domowe i kuchenne sprzęty**

serwisy do kawy serwisy stołowe fajans aparaty do palenia włosów garnitury do mycia	sztuco towary emalowe towary cynkowe kubelki wann i korony	kotły do prania maszynki do mięsa lampy naftowe lampy elektr. i korony towary szklane
--	---	--

poleca po nadzwyczaj korzystnych cenach

**Ottom Rott. Chojnice, ul. Gdańska 6.**

**Walter Heyn**  
mistrz malarski  
Chojnice, pl. Jagielloński 6.  
wykonuje wszelkie  
prace malarskie jak  
i lakierowanie powozów  
Na składzie tapet  
wielki wybór  
**bort i listew** od  
zwyčajnego do pier-  
wszorządowego wyrobu  
po najniższych cenach!!!

**Najtańsze źródło zakupu na towary futrzane**  
**O. WEILAND**  
tel. 188 ul. Gdańska 3—Kuśnierstwo: Dworcowa 10 tel. 188  
poleca  
**futra damskie i męskie**  
wykonane w własnym warsztacie kuśnierskim po cenach bezkonkurencyjnych. Nadzwyczaj korzystna podaż w podszewkach futrzanych, w futrach do jazdy i do polowania, w futrzanych kurkach, czapkach, kamizelkach i rękawiczkach oraz futrzanych pokryciach na nogi i pelerynach dla stangretów. Wielki wybór w specjalnych materiałach na futra. Odzież sportowa z skóry z podszewką futrzaną na miarę.  
**Wszelkie gatunki futer**  
plaszczki futrzane, podszyte kurki z futrem. Garnitury futrzane w najlepszym wykonaniu po najtańszych cenach. Na składzie duża ilość skór futrzanych.  
**Wszelkie futra**  
przerabia się według najnowszych modeli. Koc z futrem w każdej wielkości i cenie. Przyjmuje się skóry do garbowania. Wykonuje się garnitury futrzane także i czapki sportowe, podróżowe, wojskowe urzędnicze i dla towarzystw każdego rodzaju również przy dostarczeniu materiału.

**Kurs śpiewu**

solowego urzęda na bardzo korz. war. — po studj. w Monachjum i Wrocławiu. Zgłosz. od 12 — 2 godz. Plac Jagielloński 7. II. p. (2108)

**SOSNOWEDRZEWO w POLANACH**

zdrowe i suche kupuje stale  
**Hellmuth Fischer**  
Oleńfabrik  
Lauenburg i / Pom.

**westf. kuchnie**

Kupię  
Zgłoszenia w ekspedycji Dz. Pom. 2117

**Pocztówki z widokiem Chojnic i okolicy**

poleca w wielkim wyborze  
**Księgarnia Dzienn. Pomorskiego.**

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 15. września o godzinie 10 przed poł. w Mielnie u pana Güntera sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę. (2116)

**1 Jafówkę. Mazuś**

kom. sądowy Chojnice.

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 15 września o godz. 10 i pół przedpoł. w Mielnie u pana Wirkusa sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę około

**30 snopów żyta 1 stary wóz. Mazuś,** 2115

komornik sądowy Chojnice.

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 15. września o godz. 12 w południe w Kiedrowicach u pana Szycy sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę

**3 morgi kartofli na polu. Mazuś** 2114

komornik sądowy Chojnice.

**Przetarg przymusowy**

w środę, dnia 15. września o godz. 1 w południe w Parszczenicy u pana Adamczyka sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę(2113)

**1 prosię. Mazuś**

komornik sądowy Chojnice.

**Dziewczyzna**

z dobrymi świadectwami, umiejąca dobrze gotować, do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz 2107

**Stęszewsk, Młyńska 4.**

**woźnica**

może się zaraz zgłosić. F. Węsierski, ul. Batorego 1. (2111)